

Sygn. akt III Ca 2242/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 15 maja 2019 roku, wydanym w sprawie z wniosku T. Sp.j. P. B., K. B. w Ł. z udziałem (...) S.A. w Ł. o ustanowienie służebności przesyłu, sygn. akt II Ns 1628/13, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. ustanowił na rzecz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.

a) na działce nr (...), obręb B-36, położonej w Ł. przy ul. (...), dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi KW nr (...) oraz

b) na prawie użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Ł., przy ul. (...), obejmującej działkę nr (...), obręb B-36, dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi KW nr (...)

służebność przesyłu obejmującą uprawnienie do korzystania z nieruchomości obciążonej zgodnie z przeznaczeniem urządzenia przesyłowego będącego własnością uczestnika postępowania, tj. linii energetycznej napięcia 110 kV, przy czym prawo to obejmuje w szczególności wykonywanie czynności z zakresu eksploatacji, remontów, napraw i konserwacji urządzeń przesyłowych wraz z prawem wejścia i wjazdu na teren nieruchomości obciążonych w zakresie przebiegu służebności oznaczonego punktami A-B-G-F, wyznaczającymi obszar o powierzchni 0,1114 ha, oraz punktami C-D-E-F, wyznaczającymi obszar o powierzchni 0,0793 ha na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę M. C. w dniu 23 marca 2017 roku, zaewidencjonowanej w dniu 31 marca 2017 roku w ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego za numerem 388;

2. zasądził od uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz wnioskodawcy (...) sp. j. P. B., K. B. z siedzibą w Ł. kwotę 121 756,47 zł brutto tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności;

3. ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;

4. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi od wnioskodawcy (...) sp. j. P. B., K. B. z siedzibą w Ł. oraz uczestnika (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty po 4 872,10 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, z których wynika, że:

Wnioskodawca jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości określonej jako działka nr (...), obręb B-36 Ł., dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), oraz właścicielem działki nr (...), obręb B-36 Ł., dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nad przedmiotową nieruchomością przebiega jedna nadpowietrzna linia elektroenergetyczna 110 kV o relacji T. – Z.. Nad działką nr (...) przechodzą przewody robocze przęsła 4-5, 5-6 oraz posadowiony jest na niej słup nr 5. Nad działką nr (...) przechodzą przewody robocze przęsła 5-6.

Od chwili założenia ewidencji gruntów dla przedmiotowego obrębu, tj. od 1975 r., jako właściciel działki (...) był wpisany Skarb Państwa, a od 1992 r. wpisywano kolejnych użytkowników wieczystych. Obecna działka (...) stanowi część dawnej działki (...), dla której od chwili założenia ewidencji gruntów (1975 r.) jako właściciel wpisany był Skarb Państwa, od 1996 r. – Gmina Ł., a od 2011 r. – wnioskodawca.

Pismem z dnia 8 stycznia 2012 r. wnioskodawca za pośrednictwem pełnomocnika zwrócił się do uczestnika (...) SA o zapłatę za bezumowne korzystanie w w/w działek oraz o ustanowienie w drodze umowy służebności przesyłu na przedmiotowej działce za wynagrodzeniem zaproponowanym na kwotę 367 986 zł. W odpowiedzi na to pismo uczestnik nie uwzględnił tego żądania i powołał się na zasiedzenie prawa do korzystania z

nieruchomości wnioskodawców na skutek upływu czasu i korzystania w tym okresie z widocznych urządzeń w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

Przedmiotowa linia energetyczna została wybudowana m. in. w oparciu o wydaną w dniu 24 marca 1971 Prezydium Rady Narodowej w Ł. decyzję (...) zatwierdzającą jej przebieg. W dniu 29 września 1972 r. linia ta została oddana do eksploatacji.

Przedmiotowa linia to linia jednotorowa, uczestnik korzysta z niej w zakresie przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej. Zabiegi eksploatacyjne wykonywane przez pracowników zakładu energetycznego polegają na dokonywaniu raz do roku oględzin wzrokowych linii z poziomu gruntu (monter idzie wzdłuż linii) oraz dokonywaniu nie rzadziej niż raz na 5 lat przeglądów linii, co wiąże się z wejściem pracownika na słup i oceną elementów prądowych i nieprądowych w górnej części słupa. Były też wykonywane w 2005 r. pomiary pola elektromagnetycznego wszystkich linii należących do (...). Jeżeli jest taka potrzeba, używa się specjalnego sprzętu, najczęściej podnośników. Jeżeli jest konieczność awaryjnego wejścia na teren, nad którym przebiega linia energetyczna, to (...) ustala właściciela i uzyskuje zgodę na wejście, ewentualnie podpisuje porozumienie, w razie nagłej konieczności wejścia na nieogrodzony teren, monterzy wchodzą na ten teren zanim dojdzie do ustalenia właściciela, co dzieje się równolegle.

Obchody przedmiotowej linii były wykonywane m.in. w latach 1974-1982, 1990, 2000, 2006, 2011 i 2012 r. W czasie tych przeglądów była sprawdzana m.in. widoczność numeracji słupów, stan słupów, stan roślinności (do wycięcia) i dostępu do słupów. W karcie obchodu linii z 1990 r., odnośnie słupów 9-10 umieszczono adnotację: „ do poszerzenia z boku jesienią właściciel wyraża zgodę”.

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. zostało utworzone z dniem 1 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł., któremu przydzielono składniki mienia powstałego po z podziału przedsiębiorstwa (...) w W.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 r. dokonano podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zakład (...) w Ł. w celu wniesienia przez Skarb Państwa zorganizowanej części mienia tego przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) SA w W. oraz przekształcenia tego przedsiębiorstwa w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) SA w Ł., która wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki Zakładu (...) w Ł., z wyłączeniem praw i obowiązków przejętych przez (...) SA. w W.. W dniu 30 czerwca 2007 r. została zawarta pomiędzy spółką (...) S.A. oraz Spółką (...) Sp. z o.o. umowa aportowego zbycia przedsiębiorstwa, w wyniku której przedsiębiorstwo sieciowe (tj. zorganizowany zespół składników niematerialnych i materialnych przeznaczonych do prowadzenia działalności gospodarczej związanej ze świadczeniem usług dystrybucji energetycznej i wykonywaniem zadań operatora systemu dystrybucyjnego), obejmujące m.in. służebności gruntowe, w tym polegające na zapewnieniu dostępu do urządzeń służących do doprowadzania prądu elektrycznego, stanowiło przedmiot wkładu niepieniężnego na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego spółki (...).

Dla sieci przesyłowej jaka biegnie na działkach (...) przy szerokości rozstawienia przewodów roboczych oraz płaskiego terenu, szerokość pasa technicznego wystarczająca do prowadzenia prac naprawczych wynosi 12 metrów, tj. po 6 metrów na każdą ze stron od osi słupa nr 5. Szerokość tego pasa uwzględnia normę PN- (...) -3-22 z 2010 r. dla sytuacji, gdy jest słup energetyczny, a sieć biegnie przez teren zadrzewiony, oraz normę PN- (...), która uwzględnia wielkość strefy bezpiecznej dla przejazdu pojazdów w celu dokonywania napraw, konserwacji. Chodzi nie tylko o odległość samych przewodów, ale także o odległość od samego słupa.

Powierzchnia pasa służebności przesyłu przy szerokości 6 m od osi słupów wynosi 0,1114 ha dla działki nr (...) dla działki (...).

Wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu przy strefie szerokości 6 m od osi linii wynosi 98 989 zł netto.

Spółka będąca wnioskodawcą zajmuje się surowcami wtórnymi, poprzez przebieg tej linii na ograniczoną działalność, nie może bowiem składować tych surowców pod linią i w pasie ochronnym z uwagi na możliwość przepięcia i porażenia prądem, na co zwracała uwagę także Inspekcja Pracy. Pod linią nie mogą też jeździć pojazdy, a firma używa samochodów z urządzeniami hakowymi, wózków, ładowarek, które podnoszą na określoną wysokość. To wszystko

ogranicza wykorzystanie działki zgodnie z działalnością spółki. Wspólnicy spółki oglądali działkę nr (...) przed jej zakupem, nabyli ją za stosunkowo wysoką w ich przekonaniu cenę, jednak zależało im na nabyciu tej konkretnej działki z uwagi na przyszłość ich firmy.

Ustalając powyższy stan faktyczny, w tym szerokość pasa służebności, Sąd Rejonowy oparł się na opinii biegłego z zakresu energetyki. W sytuacji, gdy biegły uzasadnił swoją opinię powołując się na normy i odwołując do bezpieczeństwa prowadzenia robót (eliminując przy tym z drugiej strony rzadkie przypadki konieczności użycia szerszego sprzętu), Sąd Rejonowy ustalił pas służebności z uwzględnieniem kwestii bezpieczeństwa wykonywania tej służebności, mimo, że uczestnik deklarował „zmiszczenie się” z wykonywaniem czynności w węższym pasie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż nie zaistniała przesłanka uniemożliwiająca uwzględnienie wniosku, gdyż nie zostało wykazane, że prawo uczestnika do korzystania z nieruchomości wnioskodawców zostało uregulowane w inny sposób, w tym w szczególności przez nabycie służebności (odpowiadającej treści służebności przesyłu) przez zasiedzenie. W ocenie Sądu Rejonowego nie zostało wykazane, że urządzenia przesyłowe na przedmiotowej nieruchomości i prawa z nimi związane były przedmiotem przeniesienia posiadania na poprzednika prawnego uczestnika. Sąd Rejonowy wskazał też, że uczestnik błędnie łączy początek biegu okresu zasiedzenia z początkiem eksploatacji linii, tj. z pierwszą połową lat 70-tych. Z uwagi na zasadę jednolitej własności państwowej, obowiązującej do początku 1989 r., przedsiębiorstwa państwowe nie mogły być samoistnymi posiadaczami urządzeń przesyłowych, a jedynie dzierżyły majątek Skarbu Państwa. Skoro ewentualne nabycie służebności mogło nastąpić tylko na rzecz Skarbu Państwa, a jak wynika z informacji (...) Ośrodka Geodezji, co najmniej od 1975 r. to Skarb Państwa był właścicielem przedmiotowych działek, bieg zasiedzenia nie może być zdaniem Sądu I instancji liczony od lat 70-tych. Sąd Rejonowy wskazał, iż jest bowiem możliwe nabycie służebności na „własnym” gruncie. Co do ewentualnego nabycia służebności licząc okres zasiedzenia po 1989 r. (zakładając, że okres ten upłynąłby przed wydaniem postanowienia w niniejszej sprawie), Sąd Rejonowy wskazał, że koniecznym byłoby wykazanie, że posiadanie przedmiotowych urządzeń, z czym związane jest wykonywanie czynności odpowiadających służebności przesyłu, nastąpiło na rzecz poprzednika prawnego uczestnika, co nie zostało wykazane. Sąd Rejonowy uznał, że nie można utożsamiać wykazania przeniesienia posiadania w/w urządzeń z wykazaniem następstwa prawnego poszczególnych przedsiębiorstw przesyłowych. Choć uczestnik wykazywał następstwo prawne poszczególnych podmiotów obsługujących przedmiotową linię, to zdaniem Sądu I instancji, nie on przedstawił dowodu na to, jak w konsekwencji tych następstw rozdzielane były poszczególne składniki majątkowe, w tym te, z użytkowaniem których mogłoby się wiązać ewentualne powstanie służebności. Z powyższych względów zarzut zasiedzenia służebności Sąd Rejonowy uznał za niezasadny.

Rozważając zakres służebności Sąd I instancji miał na uwadze, że jej celem jest zapewnienie uczestnikowi wykonywania czynności z zakresu eksploatacji, napraw i konserwacji linii, a zatem zakres tej służebności musi umożliwiać wykonywanie tych czynności, ale jednocześnie musi być wystarczający ze względu na bezpieczeństwo prowadzonych prac eksploatacyjnych. Stąd też Sąd Rejonowy ustalił tę strefę zgodnie z opinią biegłego J. B. na 12 m, tj. po 6 m od osi słupa. Sąd ustalił przebieg nieruchomości jak na mapie biegłego geodety przywołanej w postanowieniu, wskazując jednocześnie, że okoliczność oddziaływania linii na szerszy obszar nieruchomości winna być ewentualnie brana pod uwagę w ramach ustalania wynagrodzenia za ustanowienie służebności, a to dlatego, że posadowienie tej infrastruktury i wynikające stąd ograniczenia w zagospodarowaniu działki mogą mieć wpływ na jej wartość.

Wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu Sąd Rejonowy ustalił przy pomocy biegłego, na kwotę 98 989 zł, netto, tj. 121 756,47 zł brutto (z podatkiem VAT). Kwota ta uwzględnia fakt korzystania przez przedsiębiorstwo przesyłowe z pasa gruntu o szerokości 12 m. W ocenie Sądu Rejonowego, choć oddziaływanie urządzeń przesyłowych sięga dalej niż ten pas służebności, w przedmiotowej sprawie nie ma to wpływu na wartość wynagrodzenia. Wskazał, że wnioskodawca nabył przedmiotową nieruchomość w stanie z już wybudowaną linią, a więc już w stanie, w którym przedmiotowe ograniczenia istniały. Wartość tej nieruchomości w chwili nabywania jej przez wnioskodawcę (czy to własności czy użytkowania wieczystego) była już zatem ograniczona i ewentualna szkoda z tego tytułu nie powstała po stronie wnioskodawcy. Stąd też za adekwatne Sąd Rejonowy uznał wynagrodzenie

określone przez biegłego dla strefy o szerokości 12 m w wysokości 98 989 zł, którą to kwotę sąd powiększył o podatek VAT.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.. Mając na uwadze, że w sprawie pozostały nieuiszczone koszty sądowe, obejmujące wynagrodzenie biegłych niepokryte z zaliczek, Sąd Rejonowy podzielił kwotę tych kosztów (łącznie 9 744,20 zł) na dwie równe części i obciążył wnioskodawcę i uczestnika tą kwotą po połowie, tj. po 4 872,10 zł, na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zważywszy na równy stopień zainteresowania uczestników rozstrzygnięciem sprawy.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 305² § 2 k.c. i art. 305¹ k.c. przez ich zastosowanie i ustanowienie służebności przesyłu obciążającej nieruchomości wnioskodawcy w sytuacji, gdy uczestniczka dysponuje już prawem do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w postaci służebności przesyłu nabytej w drodze zasiedzenia,

- art. 292 k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. oraz art. 172 k.c. i art. 340 k.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, iż w sprawie niniejszej nie doszło do nabycia przez uczestniczkę służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy w drodze zasiedzenia,

- art. 232 k.c. w zw. z art. 6 i 7 k.c. przez uznanie, że uczestniczka nie podołała ciężarowi dowodowemu w zakresie wykazania przesłanek zasiedzenia służebności przesyłu, podczas gdy w świetle przedłożonej dokumentacji wykazano posiadanie i wykonywanie służebności przesyłu w sposób nieprzerwany i ciągły przez uczestniczkę i jej poprzedników prawnych uczestniczki w zakresie trwałego i widocznego urządzenia w postaci elektroenergetycznej linii napowietrznej wysokiego napięcia przez okres wynikający z art. 172 k.c.

W świetle tak podniesionych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł także wnioskodawca, zaskarżając je w zakresie punktu 2., 3. i 4. Zaskarżanemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 305 k.c. poprzez zasądzenie wynagrodzenia nie stanowiącego wynagrodzenia odpowiedniego poprzez nieuwzględnienie w wysokości wynagrodzenia za ustanowienie służebności wszystkich obciążeń i ograniczeń prawa własności wynikających z istnienia linii,

- art. 520 § 2 i 3 k.p.c. i art. 100 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i obciążenie właściciela kosztami postępowania, które powinny obciążać przedsiębiorstwo przesyłowe, a nie właściciela gruntu oraz poprzez nie zasądzenie na rzecz wnioskodawców zwrotu kosztów procesu, w tym wielokrotności kosztów zastępstwa procesowego, pomimo oczywistej sprzeczności stanowisk stron i negocjowania przez uczestnika wniosku co do zasady oraz pomimo znacznego nakładu pracy pełnomocnika oraz jego wpływu w wyjaśnienie sprawy.

W świetle tak podniesionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestnika kwoty 344.290,53zł (...)+ 23%VAT) z tytułu ustanowienia służebności przesyłu wynikającej z opinii biegłego rzeczoznawcy M. M. z dnia 20 listopada 2017r., przy przyjęciu dla potrzeb ustalenia odpowiedniego wynagrodzenia strefy o szerokości 15 m od skrajnych przewodów linii 110 kV oraz poprzez obciążenie uczestnika wszystkimi kosztami postępowania, w tym poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy od uczestnika kosztów procesu według norm przepisanych, w tym 6 krotności kosztów zastępstwa procesowego. Wniósł też o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnika, wnioskodawca wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy, uczestnik wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika, mimo że nie wszystkie podniesione w niej zarzuty są uzasadnione, skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia i oddaleniem wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, a w konsekwencji zmianą orzeczenia o kosztach postępowania.

Apelacja wnioskodawcy podlega oddaleniu jako nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Najpierw zatem należy rozpoznać zarzuty naruszenia prawa procesowego, gdyż jedynie w przypadku uznania, że postępowanie dowodowe nie było dotknięte wadami, można przyjąć, że prawidłowo został ustalony stan faktyczny w sprawie. Ponieważ zaś prawna kwalifikacja stanu faktycznego jest pochodną ustaleń, o prawidłowym zastosowaniu bądź niezastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2002 r. IV CKN 1532/00. Lex nr 78323). Prawidłowe zastosowanie prawa materialnego może mieć z kolei miejsce jedynie do niewadliwie poczynionych ustaleń faktycznych.

Przechodząc do oceny zarzutów stawianych w apelacji uczestnika postępowania, w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 232 k.c. w zw. z art. 6 i 7 k.c., należy na wstępie powiedzieć, że mając na uwadze treść rzeczzonego zarzutu, nadto fakt, iż został on podniesiony w ramach naruszenia przepisów postępowania, nie zaś naruszenia przepisów prawa materialnego, skarżący najwidoczniej pomylił się we wskazaniu źródła powołanego artykułu 232, określając je omyłkowo jako k.c. zamiast k.p.c. Zestawienie treści art. 232 k.c. z okolicznościami niniejszej sprawy tylko utwierdziło Sąd Okręgowy w takim przekonaniu.

Wyjaśnić niemniej należy, że art. 232 k.p.c. jest adresowany do stron postępowania, gdyż określa ich obowiązki w zakresie wykazywania faktów, z których wywodzą skutki prawne. Przepisu tego Sąd Rejonowy nie mógł zatem naruszyć w sposób i w formie zarzucanej przez skarżącego. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 426/07). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również, co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 293/07).

Przepis art. 232 k.p.c., podobnie jak art. 6 k.c., rozstrzyga o ciężarze dowodu wskazując, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa. Do jego naruszenia dochodzi wtedy, gdy sąd orzekający przypisuje obowiązek dowodowy innej stronie, niż ta, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne. Natomiast wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w apelacji uczestnika postępowania poza dyspozycją tego przepisu

pozostaje ocena, czy strona, na której spoczywa obowiązek dowodowy w należyty sposób się z niego wywiązała. Tego rodzaju uchybienia mogą być zwalczane wyłącznie za pomocą zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Mimo że procesowy zarzut apelacji uczestnika postępowania nie był trafiony, skarżący ma rację twierdząc, że Sąd I instancji niezasadnie uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie doszło do nabycia przez uczestnika służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawcy w drodze zasiedzenia. W konsekwencji, skarżący ma również rację podnosząc, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie ustanowił służebność przesyłu obciążającą nieruchomość wnioskodawcy, w sytuacji, gdy uczestnik dysponował już prawem do korzystania z rzeczonyj nieruchomości w postaci nabytej w drodze zasiedzenia służebności przesyłu. Tym samym, podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego w powyższym kontekście uznać należało za słuszne.

Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze (co podkreślił także Sąd Najwyższy m in. w wyroku z dnia 31 maja 2006 roku, sygn. akt IV CSK 149/05 oraz w postanowieniu z 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10), iż zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się zgodnie z art. 336 k.c. jako posiadanie zależne. Posiadanie służebności nie musi być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb, tak jak ma to miejsce w przypadku służebności przesyłu. Służebność przesyłu daje uprawnionemu, aczkolwiek w pewnym ograniczonym zakresie, władztwo nad cudzą nieruchomością. Ogranicza prawo własności właściciela nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez niego stanu ukształtowanego jego oświadczeniem woli o ustanowieniu służebności, przy czym należące do istoty tego ograniczenia obowiązki ciążyą na każdorazowym właścicielu nieruchomości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 roku, sygn. akt IV CSK 303/10, LEX nr 785540).

Zgodnie z treścią art. 285 § 1 k.c. nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań (służebność gruntowa). Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Urządzenie, o którym mowa w tym przepisie ma odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Oczywistym jest, że chodzi tu o odpowiednie urządzenie materialne, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności, sporządzone na obcej nieruchomości lub co najmniej wkraczające w jej sferę. Charakter tego urządzenia ma być trwały, a nie chwilowy i musi być ono widoczne. Korzystanie z takiego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności.

Uczestnik postępowania posiada nadpowietrzną linię elektroenergetyczną 110 kV o relacji T. – Z., w ramach której przewody robocze pręseł 4-5, 5-6 przechodzą nad działką nr (...), będącą własnością wnioskodawcy, przewody robocze pręseł 5-6 przechodzą przez działkę nr (...), której wnioskodawca jest użytkownikiem wieczystym. Przedmiotowa linia spełnia zatem wymagania trwałego i widocznego urządzenia, w rozumieniu art. 292 k.c. W okolicznościach niniejszej sprawy nie był sporny fakt czynienia przeglądów przedmiotowej linii przez uczestnika i jego poprzedników prawnych. To, że dokonywane były co kilka lat wynika z uwarunkowań technicznych. Istotna jest tutaj ich regularność, a ustalenia w tym zakresie nie kwestionowane.

W momencie wybudowania przedmiotowej linii i oddania jej do eksploatacji, Skarb Państwa był właścicielem działki nr (...) - do 1992 r. oraz działki nr (...) - do 1996 r. W związku z tym, że do 1989 r. obowiązywała zasada jednolitej

własności państwowej (art. 128 k.c.), zgodnie z którą państwowe jednostki organizacyjne wykonywały jedynie uprawnienia wynikające z własności państwowej, o wykonywaniu prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu w okolicznościach rozpoznawanej sprawy można dopiero mówić po tej dacie. Z dniem 1 lutego 1989 r. państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność, chociaż uchylene z dniem 1 października 1990 r. art. 128 k.c. nie doprowadziło ex lege do uwłaszczenia przedsiębiorstw państwowych mieniem Skarbu Państwa, które dotąd znajdowało się w ich zarządzie. W uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1991 roku, III CZP 78/01, OSNC 1991/10-12/118, której nadano charakter zasady prawnej, wywieziono, że do chwili wejścia w życie z dniem 7 stycznia 1991 r. ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r., nr 2, poz. 6) obowiązywał art. 42 ust. 2 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (tekst jedn.: Dz. U. z 1987 r., nr 35, poz. 201), z którego wynikało, że każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego – zarówno wydzielony mu przy utworzeniu, jak i nabyty w toku jego działalności – stanowił mienie ogólnonarodowe, które pozostawało „w dyspozycji” tego przedsiębiorstwa. W dniu 7 stycznia 1991 r. przepis uzyskał nowe brzmienie, a jednocześnie uchylono art. 42 ust. 3 tej ustawy, co zdaniem Sądu Najwyższego doprowadziło z dniem jego wejścia w życie do przekształcenia stosunków prawnych powodujących następstwo prawne przedsiębiorstw państwowych wobec innego niż nieruchomości mienia Skarbu Państwa pozostającego dotychczas w jego zarządzie. Dopiero od tej chwili, tj. od momentu, gdy doszło do rozdzielenia własności urzędzeń przesyłowych i własności nieruchomości (7 stycznia 1991 r.) można rozpatrywać powstanie prawa na rzeczy cudzej i w konsekwencji naliczać bieg jego zasiedzenia. W sytuacji bowiem, gdy Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości i urzędzeń przesyłowych nie mogło być o tym mowy.

Uczestnik postępowania wykazał złożonymi do akt sprawy dokumentami zarówno zakres, jak i sposób dokonywania po 1991 roku zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych, wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki Państwa (Dz. U. nr 16, poz. 69 ze zm.). Ustawa ta określała zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych. Następcstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych dokonywanej w oparciu o obowiązujące ówczesnie akty prawne, polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, była sukcesja uniwersalna częściowa (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 19 maja 1992 r., III CZP 49/92, OSNC 1992/11/200 i wyroku z 8 grudnia 2000 r., I CKN 324/00, OSNC 2001/6/96). W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Skutek ten dotyczył bez wątpienia także służebności gruntowych, służebności przesyłu czy też służebności zbliżonych do służebności przesyłu. Charakter tego rodzaju służebności oraz ich funkcjonalne powiązanie z działalnością przesyłową oznaczają, że dla ich przeniesienia wystarczające jest wykazanie przez nabywcę przymiotu przedsiębiorstwa przesyłowego i przejęcia całego lub zorganizowanej części dotychczasowego przedsiębiorstwa, przy czym czynności takie nie muszą indywidualnie oznaczać przenoszonych służebności, względem których przedsiębiorstwo jest podmiotem władającym (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 7 sierpnia 2014 r., II CSK 610/13, LEX nr 1537291 i postanowieniu z 30 stycznia 2014 r., IV CSK 252/13, OSNC 2014/11/117). Pozwala to stwierdzić, że przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną na mocy aktu notarialnego 1993 r. doprowadziło do przeniesienia posiadania instalacji przesyłowych, w tym linii energetycznej, o której mowa w niniejszej sprawie, z przedsiębiorstwa państwowego na jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, a kolejno na mocy umowy z 2007 r. na uczestnika postępowania. Następcy prawni w kolejnych przekształceniach – przejmowali bowiem cały zakres działalności poprzedników związany z przesyłem i całe ich mienie służące wykonywaniu obowiązków operatora sieci przesyłowych, w szczególności urządzenia energetyczne i służebności konieczne do ich eksploatacji.

Zgodnie z treścią art. 172 k.c. w brzmieniu obowiązującym w chwili objęcia służebności w posiadanie (7 stycznia 1991 r.), posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie

od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Kluczowym zagadnieniem dla ustalenia upływu terminu zasiedzenia jest ustalenie czy posiadanie było posiadaniem nabytym w dobrej czy w złej wierze. Rozważając tę kwestię należy przypomnieć, że dla przyjęcia dobrej lub złej wiary posiadacza decydująca jest chwila objęcia przez niego posiadania nieruchomości (służebności).

Zgodnie z uchwałą SN z 15 lutego 2019 r. w sprawie III Czp 81/18 Przedsiębiorstwo państwowe, które nabyło z mocy prawa na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. 1991 r., Nr 2, poz. 6) własność urzędzeń przesyłowych, posadowionych na nieruchomości Skarbu Państwa, może być uznane za posiadacza w dobrej wierze służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Logiczną konsekwencją uwłaszczenia przedsiębiorstwa na infrastrukturze przesyłowej poprzedzonego wieloletnim zgodnym z prawem posiadaniem z uwzględnieniem regulacji art. 7 k.c. jest przyjęcie dobrej wiary tego przedsiębiorstwa w dacie wejścia w posiadanie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przedsiębiorstwo przesyłowe w chwili objęcia służebności w posiadanie wiedziało, że urzędzenia przesyłowe z których korzysta, zostały zbudowane na gruncie Skarbu Państwa i stanowiły one jego własność, a zatem ich budowa i korzystanie z nich było legalne, nie wymagające żadnych dodatkowych czynności cywilnoprawnych czy administracyjnych. Dobra (zła) wiara posiadacza nieruchomości podlega badaniu według stanu jego świadomości z chwili objęcia władztwa nad rzeczą, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę. Jest oczywiste, że w sytuacji gdy Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości i urzędzeń przesyłowych nie mogło być mowy o powstaniu prawa na rzeczy cudzej, a mogło to mieć miejsce dopiero wtedy gdy doszło do rozdzielenia własności urzędzeń przesyłowych i własności nieruchomości (7 stycznia 1991 r.). Dopiero w dacie rozdzielenia prawa własności nieruchomości od prawa własności urzędzeń przesyłowych rozpoczął się bieg zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu i ta data jest istotna dla oceny dobrej wiary posiadacza zależnego.

W konsekwencji uznać należy, iż z dniem 7 stycznia 2011 roku, a zatem po upływie 20-letniego terminu, na nieruchomości stanowiącej obecnie własność wnioskodawcy, doszło do zasiedzenia służebności o treści jak we wniosku, co wykluczyło możliwość uwzględnienia wniosku w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wnioski o ustanowienie służebności przesyłu.

Zmieniając rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, odpowiedniemu zreformowaniu podlegało orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania. Mając na względzie sprzeczność interesów stron w postępowaniu, dającą możliwość stosunkowego rozdzielenia obowiązku zwrotu kosztów lub włożenia go na jednego z uczestników w całości, o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, w zakresie kosztów poniesionych przez stronę wygrywającą orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w z § 5 pkt 3) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015 r. poz. 1804 ze zm.) zasądzając od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 497 zł, w tym opłate od pełnomocnictwa, tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w zakresie wydatków natomiast orzeczono na podstawie przepisu art. 520 § 2 k.p.c. i art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Przy oddaleniu roszczenia wnioskodawcy, to od niego należało ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9744,20 złotych, tytułem pokrycia wydatków wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych (wynagrodzenia biegłych), a to na podstawie art. 83 § 2 u.k.s.c. w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 520 § 2 k.p.c..

Wobec uwzględnienia dalej idącej apelacji uczestnika postępowania i przyjęcia, że w chwili złożenia wniosku w niniejszej sprawie, uczestnik dysponował służebnością przesyłu względem nieruchomości wnioskodawcy, rozważenie zarzutów apelacji wnioskodawcy, odnoszącej się do należnego wynagrodzenia za ustanowienie służebności, stało się bezprzedmiotowe. W świetle istniejących okoliczności sprawy, apelację wnioskodawcy należało uznać jako niezasadną i jako taką podlegającą oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 5 pkt 3) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października

2015 r. (Dz.U. 2015 r. poz. 1804 ze zm.), zasądając od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 320 zł, w tym kwotę 240 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 80 zł tytułem opłaty od apelacji.